

BOLESŁAW KŁAPKOWSKI (Kraków)

Rady Handlowe z 1809 r. oraz Izby Handlowe i Rękodzielnicze z 1817 r.

I. Wstęp i źródła. II. Postanowienia dekretu Księstwa Warszawskiego z 1809 r. III. Cel i historia Rad z 1809 r. IV. Projekt nowego dekretu w opracowaniu Rady Ogólnej. V. Postanowienia dekretu Królestwa Polskiego z 1817 r. VI. Cel i historia Izb i Rady Ogólnej z 1817 r. VII. Przyczyny, które przeszkodziły rozwinięciu się Izb i Rady Ogólnej. VIII. Rada Przemysłowa z 1847 r. IX. Rekapitulacja.

I

Próby zaprowadzenia charakterystycznej dla kapitalizmu reprezentacji zawodowej sfer gospodarczych na ziemiach polskich spotykamy już w Księstwie Warszawskim w formie Rad Handlowych z 1809 r., a następnie w Królestwie Polskim w formie Izb Handlowych i Rękodzielniczych z 1817 r. Do omówienia jedynie tych instytucji ograniczam się w swoim artykule.

Ogólna charakterystyka okresu, w którym one powstają, jest przedmiotem szeregu opracowań z dziedziny historii gospodarczej czy historii myśli ekonomicznej, zwłaszcza po drugiej wojnie światowej. Wspomniane jednak instytucje, prócz krótkich gdzieniegdzie, nie zawsze ścisłych wzmianek, są raczej pomijane w literaturze poświęconej temu okresowi¹.

¹ Uwzględniają je w swoich pracach następujący znani mi autorzy: S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski*, t. III, wyd. 2, Lwów 1920, s. 67, 99, 102, 114, 141; A. Okolski, *Wykład prawa administracyjnego*, t. I, Warszawa 1880, s. 129—131; Z. Grotowski, *O Izbach Handlowo-Przemysłowych*, Warszawa 1910, s. 37; S. A. Kempner, *Uwagi o Izbach Handlowych i Przemysłowych*, Warszawa 1918, s. 2; Janżuł, *Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim*, Petersburg 1887, s. 20; K. I. Wobłyj, *Oczerki po istorii polskoj fabrycznoj promyszlennosti*, Kijów 1909, s. 203—207; S. Woyzbun, *Izby Handlowo-Przemysłowe*, *Gazeta Przemysłowo-Handlowa*, nr 13 z 11 IV 1908 r.; N. Gąsiorowska, *Górnictwo i hutnictwo w Królestwie Polskim w latach 1815—1830*; N. Gąsiorowska, *Polska na przełomie życia gospodarczego (1764—1830)*, s. 96; A. Wóycicki, *Dzieje robotników*

Po drugiej wojnie światowej przyczyną tego stanu był niewątpliwie fakt bezpowrotnego zniszczenia w czasie działań wojennych akt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych oraz akt Rady Administracyjnej (z tej zostały tylko protokoły) dotyczących się Rad z 1809 r. i Izb z 1817 r., przechowywanych w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie.

Ponieważ badania nad tymi instytucjami prowadziłem jeszcze w okresie międzywojennym, przeto poza Dziennikiem Praw miałem możliwość korzystania także z akt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, dotyczących Rad Handlowych i Rękodzielniczych (nr 20157), oraz wznowionej Rady Handlowej i Rękodzielniczej (nr 20156), dalej Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, akt dotyczących się Rady Przemysłowo-Handlowej (nr 20158), wreszcie akt Rady Administracyjnej: urządzenie w Królestwie Polskim Izb Handlowych i Rękodzielniczych, tudzież Rady Ogólnej (Sek. V, nr 10, B, Vol. 329). We wszystkich tych aktach już wówczas były znaczne braki.

W niniejszym artykule chciałbym przekazać czytelnikom zasadniczą treść dokumentów, określających formy organizacyjne wymienionych instytucji, przesłanki ich powstawania, osiągnięte wyniki i wreszcie przyczyny hamujące rozwinięcie się Rad lub Izb.

II

Dekret o Radach Handlowych z 16 III 1809 r.² był jednym ze środków, jakich użył Rząd Księstwa Warszawskiego, podejmując zadanie uprzemysłowienia kraju. Sądząc z nazwy i motywów można by wnosić, że Rządowi Księstwa przy opracowaniu projektu posłużyło za wzór francuskie rozporządzenie ministerialne z 3 VII 1801 r., ustanawiające Rady Handlowe (*Conseils de Commerce*) w najgłówniejszych centrach handlowo-przemysłowych republiki francuskiej. Układ dekretu jednak oraz ustrój Rad wskazują raczej na to, że ze wspomnianego rozporządzenia wzięto jedynie nazwę, natomiast wzorem dla dekretu z 1809 r. był reskrypt rządu konsulów z 24 XII 1802 r., zatytułowany: *Arrêté portant établissement de chambres de commerce dans plusieurs villes, przy-*

przemysłowych w Polsce, s. 82; H. Konitz, *Rolnictwo i handel za czasów Księstwa warszawskiego (1807—1815)*, s. 97—98; *Wielka encyklopedia powszechna ilustrowana*, t. XVXII—XXVIII, 1901, s. 354. W literaturze, jaka ukazała się po drugiej wojnie światowej, wzmianki o Radach i Izbach są jeszcze bardziej skąpe. Ze znanej mi literatury powojennej mogę wskazać: J. Rutkowski, *Historia gospodarcza Polski*, t. II, Poznań 1950, s. 145—146; A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821—1831*, Łódź 1951, s. 12.

² Dziennik Praw (Księstwa Warszawskiego), nr 11, s. 271.

wracający we Francji instytucję Izb Handlowych oraz Generalną Radę Handlu w Paryżu (*Conseil General de Commerce*)³.

Dekret powoływał do życia dziesięć Rad Szczególnych w dziesięciu większych miastach, mianowicie: w Warszawie, Kaliszu, Płocku, Poznaniu, Toruniu, Bydgoszczy, Lesznie, Wschowie, Rawiczu i Międzyrzeczu, oraz Radę Ogólną w Warszawie przy ministrze spraw wewnętrznych⁴. Rady Szczególne miały powstać tylko w tych departamentach Księstwa Warszawskiego, które należały doń w chwili wydania dekretu; dla czterech departamentów, włączonych do Księstwa po roku 1809, nie wydano analogicznych przepisów.

Rady Szczególne składały się: warszawska z 8, poznańska z 6, inne — każda z 4 członków. Co do wyboru pierwszych członków dekret zawierał w art. 3 następujący przepis:

Prezydent lub Burmistrz każdego z miast wyżej wyrażonych zgromadzi, na dzień przez naszego ministra spraw wewnętrznych oznaczony, kupców znakomitszych miasta i fabrykantów wszelkiego wyznania i wezwie ich do obrania wzwyż wyrażonej liczby członków do rad handlowych wybranych, listę przez siebie podpisaną prześle Prefektowi, a ten ją zaświadczywszy, odeśle Ministrowi Spraw Wewnętrznych do potwierdzenia.

Co roku ustępowała jedna trzecia członków, wybór zaś ich następców miał dokonywać się drogą kooptacji i był również zatwierdzany przez ministra spraw wewnętrznych.

W skład Rady Ogólnej wchodziło 8 członków, których mianował król spośród 13 kandydatów, przedstawionych przez Rady poszczególnych miast.

Kwalifikacje na członka Rady dekret określał następująco (art. 16):

Nikt nie może być w Radzie Handlowej, kto najmniej lat 6 nie był kupcem lub handlu jakiego znacznego nie prowadził, lub na koniec nie był na czele jakiej fabryki.

Nadto co do kandydatów na członków Rady Ogólnej głosił art. 12:

W liczbie tych kandydatów mają być umieszczeni tacy tylko, którzy albo tu w Warszawie są mieszkający, albo przynajmniej raz w roku dla wspólnego naradzenia się przyjechać tu będą mogli.

³ *Gazette Nationale le Moniteur Universel*, No. 98, mercredi, 8 nivôse an 11 de la République (29 décembre 1802); artykuł K. Bankiewicza o izbach przemysłowo-handlowych w *Gazecie Przemysłowo-Handlowej* z 1809 r., nr 16 i 17.

⁴ Natomiast u J. Rutkowskiego (o. c., s. 145) czytamy: „Za Ks. Warszawskiego zorganizowano izby przemysłowo-handlowe w Warszawie i ośmiu innych miastach”. Jest to nieścisłe o tyle, że instytucje utworzone w okresie Księstwa Warszawskiego, a więc na podstawie dekretu z 1809 r., nosiły nazwę Rad Handlowych, nie zaś Izb Przemysłowo-Handlowych, przy czym Rad Szczególnych było dziesięć a nie dziewięć.

A więc pod względem formy Rady Szczególne były pomyślane jako instytucje pochodzące z wyborów. Wyborcami byli sami kupcy i fabrykanci, prezydent municypalny zaś lub burmistrz miał pokierować wyborami, przy czym, gdy szło o kupców, powinien on być zgromadzić tylko „znakmitszych” spośród nich⁵. Prezydent lub burmistrz — według instrukcji ministra spraw wewnętrznych do prefektów z 23 III 1809 r. — przewodniczył zebraniu wyborczemu, ale głos miał równy z innymi wyborcami⁶. Rady Szczególne były więc ciałami wybieranymi przez grono osób pokrewnych zawodowo. Dzięki temu instytucja Rad uzyskiwała charakter zrzeszenia przemysłowców i kupców, o tyle jednak niepełny, że system wyborów został przepisany tylko dla wyboru pierwszych członków, czyli gdy szło o samo powstanie Rady Szczególnej, natomiast po jej utworzeniu zasada wyborów miała ustępować miejsca kooptacji. Przez wyrażenie zaś „znakomitszych” ograniczona została zasada powszechności przy wyborach. Dawało to określony skład klasowy rad, zapewniający udział tych grup, z których wyrastała burżuazja, usuwało zaś od udziału w radach przedstawicieli drobnych twórców.

Rada Ogólna powstawała na podstawie kombinacji wyborów pośrednich, przez Rady Szczególne, i nominacji. W strukturze Rad stwarzało to pewnego rodzaju dwustopniowość, Rada Ogólna jednak nie stanowiła instancji wyższej w stosunku do Rad Szczególnych. Wszystkie Rady miały komunikować się bezpośrednio z ministerstwem.

Według instrukcji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do prefektów z 23 III 1809 r. przewodniczącym w Radach Szczególnych miał być ten z członków obecnych, który otrzymał najwięcej głosów na pierwszym zgromadzeniu, prezydium zaś Rady Ogólnej oraz starszeństwo jej członków miała oznaczyć lista nominacyjna⁷. Później jednak sama Rada została reskryptem z 4 VIII 1810 r. wezwana do wybrania swego prezesa⁸; wyboru dokonała Rada Ogólna na posiedzeniu w dniu 17 VIII 1810 r.⁹

Obowiązki Rad Szczególnych określał dekret następująco (art. 8):

1. Uwiedamniać Rząd o przeszkodach, które wstrzymują wzrost handlu, przemysłu i rękodzieł.

⁵ S. Kutrzeba omawiając rady handlowe pisze (o. c., s. 67), że „pierwszych członków wybrali prezydenci i burmistrzowie z kupców i fabrykantów”. Jest to o tyle nieścisłe, że do udziału w zgromadzeniu wyborczym wezwani zostali przez prezydenta lub burmistrza tylko „znakomitsi” kupcy i fabrykanci.

⁶ Akta nr 20157, k. 8.

⁷ Akta nr 20157, k. 8 i 9.

⁸ Akta nr 20157, k. 19.

⁹ Akta nr 20157, k. 20—23.

2. Podawać sposoby do uprzątnienia tych przeszkód.

3. Przekładać myśli względem pomnożenia pomyślności handlu i przemysłu.

Rada Ogólna prócz tego obowiązana była *dawać objaśnienia i opinie we wszystkich przypadkach, w których od Ministra Spraw Wewnętrznych będzie zapytana.*

Rady posiadały charakter publicznoprawny, na co w szczególności wskazuje art. 3 dekretu, normujący wybory, oraz postanowienia określające działalność Rad.

Funduszu na utrzymanie Rad dekret nie przewidział. Projektodawcy nie poszli w tym względzie za wzorem dekretu francuskiego z 23 IX 1806 r., który wprowadził procentowe dodatki do podatku przemysłowego, pobierane na rzecz izb.

III

Jakie pobudki skłoniły Rząd do wydania dekretu z 1809 r., mówią motywy do projektu dekretu, które w całości przytaczam¹⁰:

Widoczny upadek handlu i fabryk w naszym kraju powinien nas pobudzić do szukania wszelkich środków do podźwignienia przemysłu.

Jakkoż wiek Skarb nasz jest wycieńczony, zasilek miast naszych i fabryk jest nieuchronny. Większe bowiem nierównie spadną na kraj kłęski, przez usunięcie im dobroczynnej ręki, niżeli szkody by tenże kraj poniósł, przez większy cokolwiek ze Skarbu wydatek.

Prawda ta będzie przedmiotem przełożenia, które Radzie Stanu przedstawić czuję się obowiązany, i jeżeli o funduszu na to miast i fabryk naszych zasilenie w etacie moim przemilczałem, uczyniłem to tylko z powodu, iż mniemam, że fundusz na to ad extraordinaria położony i oddzielną uchwałą udeterminowany być powinien.

Oprócz wsparcia, które Rząd jeżeli nie w darach, to przynajmniej w awansach i innych finansowych urządzeniach przemysłowi krajowemu winien, ma jeszcze w rękę inne zachęcenia sposoby, a te są nadanie pewnej konsyderacji klasie przemysłowej i udzielenie jej wpływu w działaniu administracyjnym. Powody te pewnie skłoniły prawodawcę do ustanowienia we Francji Rad Handlowych, w których chciał mieć niejako skład nauki i wiadomości handlowych, i źródło zawsze gotowe do czerpania dla Rządu oświecenia i dobrze ugruntowanej opinii w rzeczach szczególnego doświadczenia i nauki wymagających.

Daleko zaiste jesteśmy od stanu zamożności w przemysł i światło, jakie są we Francji. Lecz nie mniej zapewne jak ona potrzebujemy, ażeby nasz handel i przemysł był ożywiony i protegowany.

Im bardziej położenie nasze i polityczne i geograficzne jest do wzrostu handlu i przemysłu w kraju naszym na przeszkodzie, tym usilniejsze starania nasze być powinny, ażeby to, co jeszcze konserwować możemy, nie niszczało.

¹⁰ Akta nr 20157, k. 1.

W środkach do tego użyć się mających, doświadczone i ostrożna na wszystko względność ma przewodniczyć. Oprócz więc najlepszych chęci Rządu, potrzeba ażeby był otoczony ludźmi, których światła bo z doświadczenia pochodząca rada skuteczną pomocą być może.

W tym widoku, mam honor podać Radzie Stanu projekt, na wzór jak jest we Francji, a stąd z duchem Konstytucji naszej zgodny, ustanowienia Rad Handlowych. Drobną ta na pozór myśl, sprowadzić może w swym rozwinięciu ważne z czasem skutki. Stowarzyszenie i zainteresowanie do wzrostu przemysłu krajowego obywateli w handlu i manufakturach znakomitszych, a powagą i zaszczytem urzędowym ozdobionych, już jest sama przez się zachęceniem, a podawane przez nich myśli i ostrzeżenia, obfitym dalszych w tym celu urządzeń może być źródłem. Dodać tu winienem uwagę, iż rady bynajmniej Skarbu kosztować nie będą. Czynności ich nie będą ciągle, ani żadnej decyzji same przez się nie stanowiące, mogą być przez ludzi bezpłatnych sprawowane.

Te same powody wymienione są krótko na początku dekretu:

Fryderyk August z Bożej Łaski, Król Saski, Książę Warszawski etc., chcąc widzieć handel i przemysł w naszym Księstwie Warszawskim kwitującym, dodać Władzom Administracyjnym pomoc do przełożeń użytecznych w tym zamiarze czynić się mających, a oraz wskrziesić gorliwe o dobro kraju ubieganie się, postanowiliśmy i stanowimy —.

Zarówno motywy, jak i układ dekretu świadczą, że został on oparty na wzorach francuskich, a nawet jest prawdopodobne, że sama myśl jego powstania przyszła z Francji. Dokumenty te jednak uprawniają nas jednocześnie do wniosku, że nie było to tylko ślepe przeszczepienie na grunt polski instytucji francuskiej, ale że dekret wyrósł z potrzeb rodzimych, mianowicie gospodarczych. Przytoczone dokumenty dają wyraz głębokiemu przeświadczeniu ówczesnego rządu o potrzebie prowadzenia polityki merkantylistycznej. Dekret z 1809 r. miał być jednym ze środków tej polityki. Rząd spodziewał się, jak wskazują dokumenty, że projektowane Rady poprą jego usiłowania gospodarcze w dwojaki sposób: po pierwsze — przypuszczał, że znajdzie w nich doświadczonego doradcę dla siebie, a po drugie — przypisywał im korzystny pod względem gospodarczym skutek bezpośredni, dzięki ich dodatniemu wpływowi psychicznemu, jaki miały mieć na osoby zatrudnione w przemysle i handlu.

Rząd Księstwa Warszawskiego wprowadzając Rady Handlowe reprezentował na odcinku gospodarczym te tendencje rozwojowe, które wiążą się z postępowym charakterem wczesnego kapitalizmu, a jednocześnie liczył się z analogiczną postawą grup społecznych, którym przyznawał czynne i bierne prawo wyborcze przy wyborach do Rad. I jedynie dlatego przewidział dla Rad formę ciał pochodzących z wyboru pewnej grupy społecznej, formę zrzeszenia przedsiębiorców, jeśli nie stało się to wyłącznie pod wpływem wzorów francuskich. O postępowych intencjach Rządu świadczy między innymi fakt, że do tego, aby zo-

stać członkiem Rady (bierne prawo wyborcze) potrzebne były kwalifikacje osobiste, a nie rzeczowe (dekret wymagał od członka sześcioletniej pracy na stanowisku kierowniczym w handlu lub w przemyśle, nie wymagał jednak, aby zajmował on to stanowisko w chwili, gdy zostawał członkiem).

Zaraz po podpisaniu dekretu w dniu 16 III 1809 r. do Rad Szczególnych zarządzone zostały wybory, których termin ustalono na dzień 16 V 1809 r.¹¹ Z wysłanego w styczniu 1810 r. do prefektów departamentów płockiego i bydgoskiego upomnienia o nadesłanie list kandydatów do Rad Handlowych i późniejszej korespondencji w sprawie Rady Ogólnej należałoby wnosić, że wybory się odbyły i listy wybranych osób zostały Ministerstwu Spraw Wewnętrznych przedłożone do zatwierdzenia, ale w aktach ich nie znalazłem. Z powodu braku akt nie znamy też dalszej historii Rad Szczególnych. Znałdował się w aktach jedynie reskrypt z 18 VI 1817 r. późniejszej Komisji Spraw Wewnętrznych i Policji, w którym ta, zarządzając wybory do Izb Handlowych i Rękodzielniczych zgodnie z dekretem z 1817 r., rozwiązuje Rady z czasów Księstwa Warszawskiego, położone na terenie Królestwa Polskiego, tj. w Warszawie, Kaliszu i Płocku¹²: *Rada Handlowa dotychczasowa z zaprowadzeniem nowej Izby ustaje. Lecz rozumi się, że to nie przeszkadza bynajmniej wyborowi członków jej do nowego składu.*

N. Gąsiorowska pisze¹³, że Rady Handlowe w Poznaniu i Kaliszu, zapytywane przez prefektów miejscowych z polecenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w latach między 1810—1813, udzieliły opinii co do zakazu przywozu ałunu z zagranicy i zastąpienia go ałunem z fabryk krajowych.

O Radzie Ogólnej wiemy, że według zasad przepisanych dekretem ukonstytuowała się w połowie 1810 r.¹⁴ W dniu 18 VI 1811 r. wystąpiła do Ministersawa Spraw Wewnętrznych z prośbą o zatwierdzenie swego budżetu, którego wysokość ustaliła na 3400 zł rocznie. Kwota ta była preliminowana na pokrycie kosztów utrzymania sekretarza, kancelisty i posługacza oraz na opłacenie lokalu i na wydatki kancelaryjne¹⁵. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych udzieliło Radzie takiej odpowiedzi¹⁶:

Otrzymał przy podaniu d. 18 m. z. od Rady Ogólnej Handlowej projekt do etatu kancelarii onejże na rok 1811/12, a dla niedostatku w Skarbie nie widząc

¹¹ Instrukcja do prefektów departamentów warszawskiego, płockiego, kaliskiego, poznańskiego i bydgoskiego z dnia 23 III czy też 4 IV 1809 r. (Akta nr 20157, k. 10 i 11).

¹² Akta nr 20157, k. 66.

¹³ W. Gąsiorowska, *Górnictwo i hutnictwo*, s. 47 i 50.

¹⁴ Akta nr 20157, k. 20—23.

¹⁵ Akta nr 20157, k. 24—26.

¹⁶ Akta nr 20157, k. 27.

możności przeznaczenia na onże funduszu, oznajmia o tem Radę Ogólną z tem do jej w usłudze publicznej gorliwości odwołaniem się: że zapewne WPrezes w mieszkaniu swem przy zdarzonem posiedzeniu nie odmówi miejsca do obrady; jeden z członków jako pióro trzymający, dostatecznie sekretarza zastąpi, co zaś do wyda.ków na materiały kancelarii, tych oszczędną likwidację WPrezes podawać kwartalnie M-wi S. W. zechce.

W pierwotnym brulionie tej odpowiedzi ostatnia sprawa, wydatków biurowych, była inaczej rozwiązana, mianowicie projektowano: *co zaś do wydatków na materiały kancelarii, te choć przez mierną pomiędzy członkami Rady składkę mogą być zebrane.* Później jednak projekt uległ zmianie w kierunku wyżej przytoczonym.

Prócz wzmianek dotyczących organizacji, w aktach nie było śladu działalności Rady Ogólnej za czasów Księstwa Warszawskiego. Bardzo prawdopodobne jest jednak, że rozwijała pewną działalność. Natomiast gdy idzie o okres późniejszy, znajdujemy opinię Rady Ogólnej z 1816 r., w której popiera ona prośbę kupców miasta Warszawy w sprawie handlu solą i tabaką¹⁷. W innym akcie z tego czasu wspomina znowu Rada Ogólna, że do *ciągłego współdziałania od władz różnych wzywana bywa*¹⁸.

IV

Po upadku Księstwa Warszawskiego Rada Ogólna, na polecenie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji¹⁹, przedłożyła projekt nowego dekretu o Radach Handlowych w Królestwie Polskim, odkładając do czasu jego zatwierdzenia rozpatrzenie przekazanych Radzie do zaopiniowania spraw uporządkowania handlu i urządzenia Warszawy jako miasta tranzytowego²⁰.

Porównanie tego projektu z późniejszymi projektami Rządu wskazuje, jak rozbieżne były dążenia kół gospodarczych i Rządu w zakresie polityki gospodarczej. Z projektu jest widoczne, że wnioskodawcom szło nie o zasadnicze unormowanie instytucji Rad Szczególnych i Rady Ogólnej w Królestwie Polskim, chociaż takie przepisy w nim się znajdują, lecz głównie o urządzenie Rady Handlowej w Warszawie i zdobycie dla niej jak najszerszych uprawnień. Zaprojektowane zostało utrzymanie Rady Ogólnej i trzech Rad Handlowych: w Warszawie, Kaliszu i Płocku, które po przeprowadzonym przez Kongres Wiedeński podziale Księstwa Warszawskiego pozostały na obszarze Królestwa Polskiego,

¹⁷ Akta nr 20157, k. 32—34.

¹⁸ Akta nr 20157, k. 53.

¹⁹ Reskrypt z 27 XII 1815 r., nr 180, którego w aktach nie było.

²⁰ Akta nr 20157, k. 35—42.

oraz utworzenie czwartej w Lublinie. Na ogół projekt był kopią dekretu z 1809 r., z tą różnicą, że urząd radców miał być dożywotni i że mogły go sprawować tylko osoby wyznania chrześcijańskiego. Istotne zmiany przewidywał on jedynie dla Rady Handlowej w Warszawie.

Radzie tej, mającej pełnić — jak inne Rady — szereg funkcji o charakterze czysto doradczym, nadawał on nadto szerokie uprawnienia publiczno-prawne, właściwe cechom w średniowieczu. Wskazują na to wyraźnie art. 10, 12, 13 i 14 projektu ²¹:

Art. X. Obowiązkiem naszej Rady Handlowej w Warszawie będzie:

a) wyegzaminować wszystkich tych, którzy się odzywają do prowadzenia handlu, przekonywać się czyli zaświadczenia ich moralnego życia są tego rodzaju, że mogą być do zaufania Publiczności przypuszczeni, wydawać pretendantom do handlu zaświadczenia, na fundamencie których dopiero Prezydent Miasta wydać im mocen będzie Prawo Miejskie.

b) wyegzaminować czyli Pretendent ma potrzebną zdatność do prowadzenia handlu takiego, jaki sobie obiera, i czyli okazuje dostateczny do tego fundusz. Przekonawszy się, że Pretendent wszystkie te posiada kwalifikacje, Rada wyda mu zaświadczenie, że mu wolno w tem mieście handel prowadzić,

c) co do cudzoziemców, którzy zgłaszają się, że w tutejszym mieście osiąść i handel prowadzić zamyślają, będzie szczególnym naszej Rady obowiązkiem, przed wydaniem im świadectw w punktach powyżej wymienionych, baczyć na to, czyli cudzoziemiec dla pewności Skarbu okazał kaucję na zł pol. 30 000, która jest tem potrzebniejsza, gdyż wypaść może, że cudzoziemiec, zrobiwszy tutaj majątek, wyniesie się z kraju, a przez to nie tylko innym kupcom uszczerbek przynosi, ale w ogóle i Rządowi szkodliwym się staje,

d) będzie obowiązkiem naszej Rady Handlowej w przyszłości utworzyć tutaj jak najprędzej, na wzór innych wielkich miast Giełdę kupiecką, która, jak się dawno już przekonano, tak nieobycie dla handlu jest potrzebną i zbawienny wpływ mającą. Na tej Giełdzie Rada nasza Handlowa mieć będzie Prezydium i moc uregulowania w niej wszystkiego, co do Giełdy należeć będzie.

Art. XII. Postanawiamy i rozkazujemy, aby nikt który od naszej Rady Handlowej nie będzie miał pozwolenia do prowadzenia handlu jako niewykwalifikowany podług art. 10 punktów sub. a, b i c, w tutejszym mieście nie ważył się częściowo lub hurtem go prowadzić; i mieć chcemy: aby policja miejscowa na rekwizycję Rady Handlowej niezwłocznie przystąpiła do egzekucji niniejszego artykułu.

Art. XIII. Kupcom nietutaj osiadłym wszelkiego wyznania, jako też zagranicznym, którzy tu z towarami przybywają, nie będzie wolno takowe, jak tylko kupcom tutejszym hurtem sprzedawać, a to w przeciągu czterech tygodni od sprowadzenia towarów. Nadto obowiązkiem będzie Rady mieć na to baczne oko, ażeby przez tychże kupcy tutejsi, którzy wszelkie publiczne i miejscowe ponoszą ciężary, nie mieli w handlu przeskody lub uszczerbku. — W tym względzie policja miejscowa winna jej będzie dawać wszelką pomoc.

ad 13. Przepis ten dawniej był zachowany w stolicy tutejszej i zbawienne okazywał skutki. W miastach zagranicznych handlowych zwyczaj ten dotąd zachowany też same pociąga za sobą korzyści.

²¹ Akta nr 20157, k. 39—41.

Art. XIV. Niemniej obowiązkiem Rady Handlowej będzie zachować na ściślejszej uwadze, ażeby możniejsi kupcy tutejsi na uszczerbek mniej możnych nie zakładali handlu w różnych artykułach w dwóch lub więcej miejscach Warszawy, niemniej aby około utrzymania moralności między czeladzią kupiecką miała staranie, i w tym względzie, jeżeli potrzeba wymagać będzie, policja miasta pomocną być winna.

ad 14. Tak jak ad 13.

Nadto projektodawcy mieli na oku przede wszystkim interes kupiectwa i temu poświęcili wszystkie przepisy dotyczące Rady Handlowej w Warszawie, o przemyśle wzmiankując jedynie w artykule określającym ogólnie cel Rad, a skopiowanym z dekretu z 1809 r.

W sprawie pokrycia wydatków Rad Szczególnych postanawiał projekt²³:

Art. XI. Zważywszy, że Rady Handlowe podług artykułu 6 w zamierzonych sobie atrybucjach zmierzać szczególnieją będą ku rozwinięciu pomocy środków rządowych, a Rząd przy zwyczajnych ciężarach nie może wyznaczyć pewnego dla tychże Rad funduszu na kancelarię, sekretarza, posługaczy, lokal i opał, a czynności onych do powszechnego zmierzające celu tego nieodbycie wymagają; stowiemy: że wolno im pobierać kwotę pomierną pieniędzy od przyjęć i etablować się mających kupców; a jeżeliby prócz powyższych potrzeb takowy fundusz na zaprowadzenie i utrzymanie Giełdy nie wystarczał, dozwalamy: aby Rada Handlowa w Warszawie małą daninę miesięczną na kupców nałożyła, bez uciążenia Indywiduów kupieckich.

Tego rodzaju projekt należy tłumaczyć składem Rady Ogólnej, która go uchwaliła. Wszyscy żyjący wtedy jej członkowie w liczbie pięciu zamieszkiwali w Warszawie i prawdopodobnie wszyscy byli kupcami (z akt trudno było to stwierdzić), przy czym trzej z nich byli jednocześnie członkami Rady Handlowej w Warszawie. Przy układaniu projektu miano więc na uwadze interes grupy reprezentowanej w Radzie Ogólnej, bardzo ograniczonej terytorialnie i zawodowo. Ponieważ przez nowe określenie zadań Rady Handlowej w Warszawie byłaby ona objęła obowiązki dawnej Konfraterni Kupieckiej w Warszawie²⁴ (późniejsze Zgromadzenie Kupców w Warszawie), przeto projekt proponował zastąpienie Radą tej Konfraterni, zwłaszcza że, zdaniem projektodawców, tamta zniesiona już została napoleońskim kodeksem cywilnym. Z akt nie było widać, czy ten ostatni wniosek był wynikiem rywalizacji dwóch grup kupieckich, jednej reprezentowanej w warszawskiej Radzie Handlowej, a drugiej w Konfraterni, czy też sfery kupieckie warszawskie zgodnie

²³ Akta nr 20157, k. 40.

²⁴ A. Zaleski, *Konfraternia kupiecka m. st. Warszawy*, Warszawa 1913; C. Łagiewski, *Konfraternia kupiecka w Warszawie*, *Ekonomista*, r. VII, t. II, s. 125—132, Warszawa 1907; A. Kraushar, *Kupiectwo Warszawskie*.

tę drogę uznali za najwłaściwszą do uzyskania potwierdzenia dawnych swych przywilejów, wielce dla nich korzystnych, o czym wnioskodawcy kilkakrotnie wspominają w motywach do poszczególnych artykułów projektu.

V

Inne, znacznie szersze cele miał Rząd. Chciał on, idąc za przykładem Zachodu, rozwinąć handel i przemysł na miarę nowoczesną, do tego zaś projekt Rady Ogólnej, wracający do metod średniowiecznych, bynajmniej nie prowadził. Nic dziwnego więc, że Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji, w której stanowisko dyrektora Wydziału Przemysłu i Kunsztów objął wówczas Stanisław Staszic, nie oparła się na nim, lecz wypracowała swój własny projekt. Wychodzą wtedy prawie jednocześnie trzy przygotowane przez nią dekrety: o Zgromadzeniach Rzemieślniczych z dnia 31 XII 1816 r.²⁵, o Zgromadzeniach Kupców z 11 I 1817 r.²⁶ oraz o Izbach Handlowych i Rękodzielniczych z 30 III (11 IV) 1817 r.²⁷ Pierwsze dwa normowały organizację cechów (zgromadzeń) rzemieślniczych i kupieckich zgodnie z duchem ówczesnych prądów wolnościowych, trzeci — powoływał do życia cztery Izby Handlowe i Rękodzielnicze: w Warszawie, Kaliszu, Płocku i Lublinie, oraz Radę Ogólną Handlu i Rękodzieł przy Komisji Spraw Wewnętrznych i Policji.

Nowością w dekrete cesarskim z 1817 r. o Izbach było wprowadzenie do składu Izb Handlowych i Rękodzielniczych oraz Rady Ogólnej członków przybranych, obok członków zwyczajnych.

Liczba i sposób oznaczania członków zwyczajnych były określone podobnie jak w dekrete z 1809 r., z tą różnicą, że lista członków wybranych do Izb nie wymagała zatwierdzenia Komisji, która badała jedynie wybory od strony formalnej, oraz że uzupełnianie izb miało się również odbywać drogą wyborów, a nie kooptacji. Dekret z 1817 r. określił wyraźnie, co należy rozumieć przez wyrażenie: *kupców i rękodzielników z n a c z n i e j s z y c h m i a s t a* (art. 3). Mianowicie art. 3 ustęp ostatni tego dekretu brzmi następująco: *Za kupców i rękodzielników znaczniejszych uznaniem będą między najdawniejszymi kupcami i rękodzielnikami ci, którzy są znani z rzetelności swej i rzadności i którzy kre-
dytem swym się zalecają.*

Określenie to wzięte zostało z kodeksu handlowego napoleońskiego,

²⁵ Dziennik Praw (Królestwa Polskiego), t. IV, s. 114. Prawo o zgromadzeniach rzemieślniczych nie obejmowało „fabryk i rękodzielni założyć się mogących” (art. 140).

²⁶ Dziennik Praw (Królestwa Polskiego), t. IV, s. 159.

²⁷ Dziennik Praw (Królestwa Polskiego), t. III, s. 135. Projekt nazywa je Izba-
mi Handlowymi i Fabrycznymi.

art. 618 (ks. IV, art. 4), a wstawiono je na żądanie cesarza²⁸. W dekrete tym nie zostały określone kwalifikacje wymagane od kandydata na członka zwyczajnego.

Członków przybranych „wybierały” Komisje Wojewódzkie *pośród właścicieli gruntów, zalecającemi się z przemysłu swego, lub handlu, równie jak pośród kupców i rękodzielników innych miast województwa, w równej liczbie jak członki zwyczajne*, a mianowała ich Komisja Spraw Wewnętrznych i Policji.

W tej innowacji widzimy usiłowanie Rządu zapewnienia sobie pomocy grona osób, znających potrzeby szerszych okolic, a nie tylko miast wojewódzkich. Dzięki tak rozwiniętym przepisom mógł Rząd wprowadzić do omawianych ciał osoby znane z życia gospodarczego, które drogą wyborów z tych czy innych powodów byłyby do nich nie weszły. Jednocześnie jednak odstąpiono nieco od formy zrzeszenia, nie tylko przez to, że w skład tych ciał weszły osoby powołane przez władze, a nie z wyboru, lecz również skutkiem tego, że na zebraniach Izby w składzie jej członków zwyczajnych i przybranych, które według ustawy miały odbywać się dwa razy w roku (1 IV i 1 X), przewodnictwo oddane zostało w ręce prezesa Komisji Wojewódzkiej. Podobnie na półrocznych zebraniach (1 V i 1 XI) Rady Ogólnej przewodnictwo należało do generalnego dyrektora Wydziału Handlu, Przemysłu i Kunsztów. A chociaż Izbowi i Radzie Ogólnej w składzie ich członków zwyczajnych dana była w ustawie możliwość odbywania własnych zebrań pod przewodnictwem wybranych przez siebie prezesów, to jednak największe nadzieje łączył Rząd z ich pracą na tych właśnie półrocznych zebraniach i na nie położył główny nacisk.

Zadania Izby i Rady Ogólnej zostały określone podobnie jak w dekrete z 1809 r. Miały one charakter doradczy, nie pełniły żadnych funkcji samoistnych. Zaszła tu jednak, gdy mowa o Izbach, ważna zmiana w porównaniu z Radami Szczególnymi z 1809 r., wypływająca już z samej różnicy ustroju tych instytucji. Mianowicie Rady Szczególne miały zapewnioną bliską styczność z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i dużą niezależność w stosunku do prefektów, natomiast Izby zostały silnie związane z władzami lokalnymi. Świadczą o tym art. 8 i 17 dekretu:

Art. 8. Izby przełożenia swe Komisji Spraw Wewnętrznych i Policji czynić będą. Obowiązane są odpowiadać na wszelkie wezwania bądź Prezydenta miasta, bądź Komisji Wojewódzkich, zmierzające do zasięgnięcia jakowych objaśnień w przedmiocie handlu, kunsztów i rzemiosł.

Art. 17. Prezes Komisji Wojewódzkiej wnosić będzie przedmioty do roztrzą-

²⁸ Akta Sek. V, nr 10 B, Vol. 329, k. 12—16; Akta nr 20157, k. 48.

sania Izby, podług potrzeby. Każden z członków może prócz tego czynić wnioski, po czym Prezes odroczy posiedzenie i prześle Komisji Spraw Wewnętrznych i Policji protokół treść narad obejmujący.

Stosunek Izb do Rady Ogólnej nie uległ zmianie w porównaniu z dekretem 1809 r.

W ustawie częściowo uregulowana została podstawa materialna Izb i Rady Ogólnej. Mianowicie postanawia ona (art. 14): *Prezydent lub Burmistrz obowiązani są wyznaczyć miejsce na posiedzenia Izb i Rady Ogólnej, jako też opatrzyć je w materialia piśmienne z kasy municy palnej.* Aby zaś zachęcić członków Izb i Rady Ogólnej do pracy w nich, zawierał dekret następujący przepis (art. 20): *Członkowie Izb i Rady Ogólnej, którzy by okazali gorliwość i znamienite talenta, mogą na podanie Komisji Spraw Wewnętrznych i Policji otrzymać zaszczytny tytuł Radców handlowych lub rękodzielniczych, stosownie do wydziału przemysłu, któremu by się pomyślnie i z korzyścią dla kraju oddawali.*

VI

Jakie były powody wydania nowego dekretu, jak również zmian w porównaniu z prawem 1809 r., wyjaśniają nam w znacznej mierze motywy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji do projektu tego dekretu ²⁹:

Chcąc wznieść przemysł i handel krajowy, władze otoczyć się powinny zaufaniem i wiadomością miejscową cenniejszych rękodzielników i kupców. Gorliwszym zaś z pomiędzy nich w przykładaniu się do usiłowań Rządu upewnić zaszczytne jakie zachęcenia.

W tym zamiarze Komisja podaje dołączony projekt, względem zaprowadzenia Izb Handlowych i Fabrycznych, tudzież Rady Ogólnej.

Projekt ten oznacza także zebranie się dwa razy do roku Izb tych, i Rady Ogólnej, z przybraniem kilku znaczniejszych rękodzielników, kupców i obywateli, przemysłowi lub handlowi oddanych, na wspólną obradę, pod przewodnictwem właściwych urzędników.

Srodek ten pomyślny obiecuje skutek, gdyż władze o po'łożeniu rzeczy, każdego czasu bezpośrednio zawiadomione, sposoby zaradcze natychmiast przedsiębrać będą w stanie. Z drugiej strony miano wzgląd na to, ażeby zebraniom tym towarzyszył porządek i ani częstsze ani luźniejsze nad potrzebę stać się nie mogły. Na koniec instytucja ta, żadnego dla skarbu nie przyniesie wydatku.

Otóż i tym razem instytucja Izb i Rady przedstawiona została w motywach jako środek dla celów polityczno-gospodarczych Rządu. Jak w roku 1809, tak i obecnie, szło o pozyskanie doradców z kół zawodowych. Czym jednak tłumaczyć zmianę formy w ustroju tych ciał? Py-

²⁹ Akta Sek. V, nr 10 B, Vol. 329, k. 1; Akta nr 20157, k. 43.

tanie to wyjaśnia nam częściowo dalszy rozwój wypadków po wydaniu dekretu z 1817 r.

Zaraz w 1817 r. przystąpiła Komisja Spraw Wewnętrznych i Policji do ukonstytuowania Izby i Rady³⁰. Z akt dotyczących okresu wyborczego dowiadujemy się³¹, że Komisja unieważnia wybory przeprowadzone w Lublinie, ponieważ z *wyvodu słownego nie można powziąć, jacy rękodzielnicy lub fabrykanci znajdowali się między obierającymi, i czyli który rękodzielnik i fabrykant do składu Izby został obrany*. A dalej Komisja poleca: *Jeżeli więc skład teraz obrany jest z samych kupców, wybór byłby niedostatecznym i nowy uskutecznić wypada tak, żeby jeden lub dwóch fabrykantów miejscowych znajdowali się w składzie zwyczajnym Izby*. Wreszcie po udzieleniu wskazówek co do członków przybranych Komisja pisze: *W ogólności Komisja Wojewódzka, ze względu na stosunki Izby, wyrażone w artykule 8—16 dekretu cesarskiego, w oznaczeniu członków do jej składu porządek i powagę potrzebną upewni i mniej stan początkowy instytucji tej jak rozwinięcie jej dalsze na uwadze mieć będzie*.

Komisji Województwa Mazowieckiego, która przedstawiła kandydatów na członków przybranych Izby Województwa Mazowieckiego³², dała Komisja Spraw Wewnętrznych i Policji taką odpowiedź:³³

1. Izby Handlowe i Rękodzielnicze składać się powinny z kupców i rękodzielników, to jest, właściwie mają dwa oddziały, handlu i rękodziel.

Komisja Wojewódzka zaś samych tylko przedstawia kupców, mając przecież fabryki i rękodzielnie niektóre w swoim Województwie, jako to papiernia w Jeziornie, niektóre fabryki sukienne, garbarnie itp.

2. Podług art. 15 dekretu cesarskiego, właściciele zalecający się przemysłem lub handlem na członków Izby mają być podawani.

Zwraca się uwagę Komisji Wojewódzkiej, że sam jej Prezes podług art. 17 przewodniczyć ma posiedzeniom połączonym Izby. Dlatego osoby, odróżniające się gorliwością, porządkiem i pewnem znaczeniem na członków wypada dobierać.

Są w Województwie Mazowieckiem gruntowi właściciele, którzy w majątkach swych znaczne poczynili zakłady fabryczne, np. p. S'arzyński w Ozorkowie, p. Łubieński w Wysitkach itp. Inni zapewne znajdują się, którzy prowadzą znaczny handel zbożowy, drzewny, właściciele owczarni, których obchodzą fabryki i handel wełny itp.

3. Każdego z członków można będzie objaśnić, że jemu zostawione jest czynić wnioski dla dobra handlu i przemysłu w posiedzeniach dwa razy do roku oznaczonych, lecz gdyby mu interesa nie pozwalały znajdować się na posiedzeniu, za to bynajmniej nie będzie trudzonym.

Z tych powodów Komisja Wojewódzka zechce przedstawić takich członków, żeby izba, ile możliwości, składała się w połowie z kupców, w drugiej z rękodziel-

³⁰ Akta nr 20157, k. 66 i 67.

³¹ Akta nr 20157, k. 69.

³² Akta nr 20157, k. 73 i 73a.

³³ Akta nr 20157, k. 74.

ników, a przy każdym oddziale znowu, w połowie z miast, w połowie z właścicieli gruntowych.

Członków tych Prezes Komisji podług własnej znajomości swojego Województwa może przedstawić.

Podobnie miała się rzecz z Izłą Kaliską.

Przytoczone dokumenty świadczą, jak bardzo zależało rządowi na wejściu do Izb ludzi obeznanych z różnymi zawodami, działających w różnych warunkach i szerzej ujmujących problem rozwoju przemysłu i handlu, ludzi takich, których rady mogłyby mieć dla Rządu rzeczywistą wartość przez wskazywanie mu właściwych sposobów popierania obu gałęzi gospodarstwa krajowego. Poszukiwano zaś ich w środowisku rodzącej się burżuazji, która w warunkach pruskiej drogi rozwoju kapitalizmu rekrutowała się nie tylko z kupiectwa i bogatszych rzemieślników, ale również w znacznym stopniu z obszarników, a więc osób ze stanu szlacheckiego, co odpowiadało ówczesnemu kierunkowi politycznemu, zmierzającemu do wzmocnienia stanowiska szlachty³⁴. Te motywy dominowały w liczbie czynników, które zadecydowały o zmianie formy omawianych instytucji w kierunku zwięzienia pod pewnymi względami ich charakteru zrzeszeniowego, w porównaniu z analogicznymi ciałami z 1809 r.

Braki w aktach, zwłaszcza od 1819 r., nie pozwoliły mi na dokładne odtworzenie historii Izb i Rady. Znalazłem jednak kilka dokumentów, oprócz przytoczonych wyżej, które rzucają nieco światła na ten przedmiot.

Przede wszystkim więc stwierdzić mogłem wyraźnie, że dwa razy przystępowano do wprowadzenia dekretu w życie — w 1817 i w 1827 r.

Pierwszym razem ukonstytuowały się wszystkie cztery Izby. Izba Lubelska, Kaliska i Płocka zorganizowały się w składzie członków zwyczajnych i przybranych, podczas gdy czwarta Izba występowała w dwóch oddzielnych częściach: jako Izba Warszawska złożona tylko z członków zwyczajnych i jako Izba Województwa Mazowieckiego, złożona tylko z członków przybranych. Tak chciała Komisja Spraw Wewnętrznych i Policji. Píše ona do prezydenta Warszawy w reskrypcie z 18 VI 1817 r., zarządzającym wybory w Warszawie³⁵:

Porządek wymaga, ażeby członki przybrane, wyrażone w art. 15, z Województwa Mazowieckiego zbierały się na wezwanie i pod kierunkiem Prezesa Komisji tegoż Województwa w dn. 1 kwietnia i 1 października roku każdego na posiedzenia oddzielne od Izby Warszawskiej. Przepis stosowny Komisji Wojewódzkiej jest wydanym.

³⁴ Por. S. Kutrzeba, o. c., s. 80.

³⁵ Akta nr 20157, k. 66. Patrz też k. 82.

Mianowicie Komisja Spraw Wewnętrznych i Policji poleca jednocześnie Komisji Województwa Mazowieckiego:

Podług art. 15 dekretu Komisja Wojewódzka poda ośmiu kandydatów na tyleż członków przybranych z Województwa Mazowieckiego, którzy w dniach 1 kwietnia i 1 października roku każdego posiedzenia oddzielne od Izby Warszawskiej Handlowej i Rękodzielniczej, na wezwanie i pod kierunkiem Prezesa Komisji Wojewódzkiej będą odbywać, do czego przepis później nastąpi.

Wybory przez Izby kandydatów do Rady Ogólnej zostały zarządzone, a w Izbie Warszawskiej przeprowadzone³⁶. Czy jednak Rada Ogólna ukonstytuowała się i odbywała posiedzenia, tego z akt stwierdzić nie mogłem.

Kto ostatecznie należał do grona członków Izb, przekonamy się najlepiej badając Izby w Płocku i Lublinie, których pełny skład jest nam znany³⁷. Otóż do Izby w Płocku weszło: a) z wyboru — dwóch kupców, tokarz i fabrykant kapeluszy, wszyscy z Płocka, b) z powołania — dwóch właścicieli ziemskich z Pułtusza i Wyszogrodu, kupiec i fabrykant kapeluszy, obydwaj z Pułtusza. Do Izby w Lublinie zaś weszli: a) z wyboru — kupiec, fabrykant mydła i świec, zegarmistrz i siodlarz, b) z powołania — prezes miejscowego Towarzystwa Rolniczego, dwóch właścicieli fabryk sukiennych i obywatel prowadzący handel zbożem. Znamy również skład Izby Województwa Mazowieckiego, złożonej — jak wspominałem — tylko z członków przybranych w liczbie ośmiu. Byli to trzech właściciele ziemscy, jeden fabrykant ze Skierniewic i czterech kupców z różnych miejscowości prowincjonalnych. Wreszcie wiemy, że na członków przybranych Izby Kaliskiej zostali mianowani dwaj właściciele ziemscy, jeden dzierżawca i jeden aptekarz, właściciel kamienicy w Kaliszu³⁸. Stało się więc w pewnej mierze zadość życzeniom Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji.

Program działalności, wypracowany przez nią, wyliczał następujące przedmioty, które mogą być roztrząsane na posiedzeniach połączonych Izb Handlowych i Rękodzielniczych³⁹:

I. Oddział handlu

1. Handel wychodowy produktów krajowych, jako to: zboża, drzewa, wełny, skór itp.
2. Handel wchodowy,
 - a) towarów kolonialnych i innych produktów zagranicznych

- b) towarów rękodzielniczych.
3. Handel wewnętrzny, to jest:
 - a) żywności
 - b) trunków
 - c) soli
 - d) produktów i fabrykatów zagranicznych.

³⁶ Akta nr 20157, k. 78 i 79.

³⁷ Akta nr 20157, k. 85 i 86, oraz k. 80 i 81.

³⁸ Akta nr 20157, k. 82 lub 71 i 72.

³⁹ Akta nr 20157, k. 76 i 77.

4. Ułatwienia handlowe, jako to:
drogi, spław na rzekach itp.
5. Wpływ urzędów skarbowych krajowych na handel tutejszy.
6. Wpływ urzędów wyszłych za granicą, np. Ersatzzoll w Prusiech pobierane, itp.

II. Oddział rękodzieł

1. Rzemiosła
 - a) jak by przez zaprowadzenie zgromadzeń, upewnić wzrost rzemiosł.

Jakie są w tem przeszkody,

- b) wędrowanie czeladzi do krajów, gdzie rzemiosła kwitną, najbar dziej przyłożyć się może do postępu kunsztów.
 - c) jak zaprowadzić rzemiosła w miastach, które ich dotąd nie mają,
2. Fabryki
 - a) jakiego zachęcenia potrzebują

- szczerólniej fabryki znajdujące się w Województwie, które wymienić,
 - b) jak zachęcić w ogóle wyroby produktów krajowych, jako to: wełny, skór, papiernie, tkacze płócien itp.,
 - c) jak powiększyć osiadanie obcych fabrykantów,
 - d) skłonienie Żydów majątniejszych do przemysłu fabrycznego.
3. Środki do postępu przemysłu krajowego, jako to:
 - a) zakładanie szkół przemysłowych w miastach znaczniejszych,
 - b) wolność od popisu dla rzemieślników i fabrykantów użyteczniejszych. Czyli swobody do tego, urzędzeniami wskazane, są zachowaniami,
 - c) nagrody i zachęcenia dla rzemiosł i fabryk celniejszych.

Program ten, chociaż zasadniczo posiadał charakter enumeracyjny, dawał Izdom możność wypowiedzenia swych zapatrywań w wielu bardzo ważnych sprawach gospodarczych.

Wreszcie, gdy idzie o samą działalność Izby i Rady Ogólnej, trudno powiedzieć o niej coś pewnego, wobec znacznych braków w aktach. Możemy scharakteryzować tylko działalność Izby w Płocku, a nawet i tę częściowo na podstawie dwóch protokołów z posiedzeń zwyczajnych: w dniu 1 X 1821 i 1 X 1822 r.⁴⁰ Natomiast całokształtu pracy Izby Płockiej, a w tym początkowego jej stadium odtworzyć nie można, gdyż brak protokołów w aktach. Izba Płocka działała zgodnie z zakreślonym programem. W znanych nam dwóch protokołach omówiono wiele z tych spraw, które wylicza program, aby wspomnieć tylko o takich przedmiotach, jak: handel zbożem i wełną; uporządkowanie handlu, monopole państwowe; rozwinięcie przemysłu włókienniczego, garbarskiego i pierniczego; sprawy różnych urzędów miejskich. Zobaczmy, jakie stanowisko zajmuje Izba w swych wnioskach, dotyczących powyższych spraw? Jest ona wyraźnie przeciwna gospodarce państwowej i monopolom. Wypowiada się za zniesieniem istniejących monopolu soli i tytoniu oraz ostrzega przed projektowanym przez Rząd wprowadzeniem monopolu cukru i kawy. Natomiast stawia wiele wniosków, domagających się poparcia przez Rząd inicjatywy prywatnej, a to bądź bezpośrednio, bądź

⁴⁰ Akta nr 20157, k. 104—108 i 111—118.

pośrednio przez odpowiednie ukształtowanie polityki handlowej i komunikacyjnej. Rodzajem takiego bezpośredniego poparcia handlu zbożem miały być projektowane przez Izbę magazyny zbożowe:

Zyczeniem jej tylko było, aby magazyny przez Rząd były założone takie, w których obywatel i rolnik produkta zbożowe za słuszną cenę mógł spieniężyć na przypadek że cena zboża nadzwyczajnie nisko spadnie. Te magazyny posłużyłyby nie tylko na żywność dla wojska, lecz oraz na zapomogę podupadłach rolników, którym by zboże za mierną cenę w potrzebie dostarczaniem być mogło⁴¹.

Do tej samej kategorii środków należą wnioski o udzielenie różnym przedsiębiorstwom zapomóg pieniężnych i kredytów. Celem rozwinięcia uprawy lnu i konopi oraz wytwórczości płócien, Izba uznała za konieczne wydanie popularnego dziełka, z którego by księża i nauczyciele mogli pouczać o sposobach uprawy i przeróbki, oraz wyznaczenie nagród za najlepsze wytwory. Jako pośredni sposób poparcia wytwórczości i handlu projektowano przepisy dotyczące obrotu zewnętrznego i wewnętrznego oraz urządzenia komunikacyjne. Chcąc podnieść wywóz zboża za granicę, domaga się Izba poparcia przez Rząd wymiennego handlu zbożem (za trunki, cukier, kawę itp.) za pomocą odpowiedniej polityki celnej. Z tych samych względów występuje ona przeciw podwyższonej przez Rząd taryfie celnej. Wspomnieć dalej należy o bardzo usilnych staraniach Izby o zbudowanie mostu na Wiśle koło Płocka oraz o odpowiednie urządzenie tam przystani. Są to wszystko postulaty świadczące wyraźnie o wpływie, jaki posiadali w Izbie obywatele ziemscy. Natomiast z kół przemysłowców niewątpliwie wychodzą takie żądania, jak: zakaz wywozu lnu i konopi, zakaz przywozu sukna. Wreszcie w obrocie wewnętrznym domaga się Izba postawienia rogatek przy wjazdach do miasta (żądanie mające posmak średniowiecza). Zatem na podstawie tego, cośmy tu mówili, musimy stwierdzić, że Izba Płocka okazała się przeciwniczką gospodarki państwowej, natomiast była zwolenniczką merkantylistycznej polityki Rządu.

Te z Izb z 1817 r., które rozpoczęły jakąś działalność, prawdopodobnie wkrótce zamarły, z nową zaś próbą wprowadzenia ich w życie spotykamy się w roku 1827, zatem wkrótce po zmianie na stanowisku dyrektora Wydziału Przemysłu i Kunsztów (Staszic ustąpił w 1824 r.). Odpowiedni dokument, mianowicie reskrypt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z 8 I 1827 r., zarządzający wybory do Izb, znajdował się w aktach. Przytaczam jego część początkową⁴²:

Wiekopomnej pamięci Cesarz i Król zwracając ojcowską troskliwość swoją na wszystko cokolwiek przyczynić się mogło do podźwignienia przemysłu i handlu

⁴¹ Akta nr 20157, k. 112.

⁴² Akta nr 20156, k. 13.

krajowego, postanowił raczył przez dekret z 30 marca [11 kwietnia] 1817 r. zaprowadzenie Izb Handlowych i Rękodzielniczych. Zaszło później zmiany w stosunkach ościennych handlowych, a w ich następstwie zaprowadzenie ustaw nowych w względzie cel, przemysłu i handlu, nie dozwoliły, aż do ustalenia się takowego porządku rzeczy, rozwinąć instytucji Izb rzeczonych.

Przez konwencją zawartą z Prusami, ułatwiony handel wychodowy i zapewniony przechodni przez Prusy; ustalony pod opieką najwyższą handel z Rosją, a stąd pomnożenie rękodzieł i handlu wewnętrznego w kraju tutejszym, wskazują dziś potrzebę wzniesienia Izb Handlowych i Rękodzielniczych, ażeby za ich pośrednictwem Rząd o prawdziwej potrzebie przemysłu i handlu krajowego dokładnie zawiadomiony, użycie najrozsądniejsze owoców tych dobroczynnych ustanowień dla kraju zabezpieczyć był w stanie.

W tym celu Komisja Rządowa S. W. i Policji niniejszem ogólnem rozporządzeniem poleca Komisjom Województwa Mazowieckiego, Kaliskiego, Lubelskiego, Płockiego tudzież R. S. Prezydentowi M. i Policji M. S. Warszawy, ażeby w dopełnieniu dekretu na wstępie wymienionego Izby Handlowe i Rękodzielnicze były wznowione, do czego następującą przepisuje Instrukcją [*Następuje instrukcja złożona z 10 punktów*].

Przyczynami niepowodzenia Izb, o jakich wspomina reskrypt, powołanych do życia po raz pierwszy w 1817 r., zajmę się później. Tu zaś zwrócę uwagę na wstęp, który wskazuje, że i teraz Izby miały stać się instrumentem polityczno-gospodarczym w rękach Rządu; z tego względu, nie zrażony poprzednim niepowodzeniem, przystąpił on do odnowienia ich. Wyraźniej jeszcze jest to widoczne z uwag, zrobionych na projekcie interesującego nas reskryptu przed jego wydaniem. Spotykamy tam mianowicie następujące dwie adnotacje dwóch różnych osób (jak można wnioskować z charakteru pisma)⁴³:

Pochwalając niniejsze rozporządzenie, boję się jednak, aby nie było za wczesne, i tym co Francuzi zowią, un coup d'épée dans l'eau. Bez funduszków (kórych na ten przedmiot dać nie można) trudno. Rady Handlowe członków u nas znajdują, a zwłaszcza ci zbierać się nie będą. Można jednak spróbować.

Jest nadzieja, że rękodzielnicy i handlujący dla własnego interesu, aby w rzeczach siebie dotyczących mogli drogą najkrótszą odnosić się do Rządu, nie będą się wymawiać od zasiadania w Izbach. Dla tego expediować.

Z instrukcji zamieszczonej w omawianym reskrypcie dowiadujemy się, że i tym razem obok trzech Izb: Kaliskiej, Lubelskiej i Płockiej, w składzie członków zwyczajnych i przybranych, miała powstać Izba Warszawska, złożona tylko z członków zwyczajnych, oraz Izba Województwa Mazowieckiego, złożona z członków przybranych:

8. W myśl art. 15 dekretu Komisje Województw, Kaliskiego, Lubelskiego, Płockiego podadzą każda kandydatów na czterech członków przybranych K. R. S. W. i Policji do zatwierdzenia, którzy wspólnie z członkami zwyczajnymi odbędą

⁴³ Akta nr 20156, k. 14.

pod przewodnictwem Prezesa Komisji Wojewódzkiej co rok dwa ogólne posiedzenia podług przepisu art. 17—18 dekretu.

9. W Województwie Mazowieckiem poda K. W. podług art. 15 dekretu ośmiu takichże kandydatów na członków przybranych, którzy jako Izba Handlowa i Rękodzielnicza W. Mazow. co rok pod przewodnictwem prezesa K. W. odbędą dwa posiedzenia w sposób art. 16—17 dekretu wskazany.

10. Izba Handlowa i Rękodzielnicza Warszawska przeto składać się będzie tylko z samych członków zwyczajnych, w liczbie ośmiu, którzy także na wezwanie i pod prezydencją Radcy Stanu Prezydenta M. i Pol. w myśl art. 16—17 dekretu odbędą co rok dwa posiedzenia ogólne w dniach 1 kwietnia i 1 października.

Zgodnie z tym, w zarządzeniu prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego, wyznaczającym na dzień 1 V 1827 r. zebranie w Warszawie Izby tegoż województwa, czytamy ⁴⁴:

Zarazem uprzedza Komisja Wojewódzka interesowaną publiczność, że wedle objaśnienia przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji reskryptami z dnia 18 czerwca 1817 r. ⁴⁵ niemniej 3 m. i r. b. Nro 316 (1162) ⁴⁶ udzielonego, Izba Handlowa i Rękodzielnicza Województwa Mazowieckiego, oddzielnie wcale od takiej że Izby Warszawskiej, pod przewodnictwem Prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego, odbywać ma posiedzenia.

W dokumentach, jakie tego okresu dotyczą, nie było nic poza aktami wyborczymi ⁴⁷. Nie można więc odpowiedzieć na pytanie, czy nowo ukonstytuowane Izby prowadziły działalność i jaką. Podobnie nie było widać z akt, czy ukonstytuowała się Rada Ogólna, do której wybory w Izbach miały miejsce i czy działała. Wobec tego pozostaje tylko przytoczyć informację, jaką na powyższy temat mamy od Wobłyja ⁴⁸. Wspomina on, że przypadkowo znalazł protokół owego podanego wyżej, pierwszego posiedzenia Izby Województwa Mazowieckiego z 1 V 1827 r. Nie wskazuje jednak, gdzie go znalazł, pisze zaś w nim w taki sposób: „Dla charakterystyki działalności Izb Handlowych powyższy protokół ma wielkie znaczenie. Na tym pierwszym posiedzeniu podniesiono, że jest dostateczna ilość sukienników i dlatego państwo nie potrzebuje troszczyć się o powiększanie ich liczby, przeciwnie, państwu brak dużych przedsiębiorstw. Opowiedzenie się Izby za wielkim przemysłem (krupnemu proiżwodstwu) w zupełności harmonizuje z jej skrajnie protekcyjnistycznymi tendencjami. Izba wyraziła życzenie, iżby wwóz wyrobów wełnianych zupełnie został wzbroniony, żeby nie dawano pozwolenia na wwóz przędzy wełnianej tym rękodzielnikom zagranicznym, którzy przenieśli się do Polski”.

⁴⁴ Dziennik Urzędowy Woj. Mazowieckiego, 1827 r., nr 577, s. 226.

⁴⁵ Patrz wyżej.

⁴⁶ Nie było go w aktach badanych przeze mnie.

⁴⁷ Akta nr 20156.

⁴⁸ K. I. Wobłyj, o. c., s. 206. Patrz też A. Wóycicki, o. c., s. 82.

W dalszym ciągu Wobłyj wyraża przypuszczenie, opierając się na powyższym protokole Izby Województwa Mazowieckiego oraz na ogłoszeniu Komisji Województwa Kaliskiego o zatwierdzeniu członków Izby Kaliskiej⁴⁹, że ustawa o izbach z 1817 r. została wprowadzona w każdym razie w dwóch województwach, mazowieckim i kaliskim, gdzie przemysł był najsilniej rozwinięty. W urzędowym zaś wydawnictwie — Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego, znajdujemy zdanie, że *Izby Handlowe i Rękodzielnicze, na mocy tego ukazu [1817 r.] istniały do roku 1831*⁵⁰. Nie wydaje się jednak, aby doń można przywiązywać większe znaczenie. Było to stwierdzenie stanu raczej formalnego niż faktycznego. W istocie rzeczy należy wątpić, czy Izby ukonstytuowane w 1827 r. dotrwały do roku 1831.

VII

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych w wyjaśnieniach do wypracowanego przez siebie w 1842 r. projektu ustawy o Radach Przemysłowych tak przedstawia przyczyny, które przeszkodziły rozwinięciu się Izb i Rady Ogólnej⁵¹:

Względem wykonania rzeczzonego ukazu żadnych do końca roku 1826 nie przedsięwzięto kroków, naprzód z powodu nieuregulowania jeszcze wówczas stosunków handlowych z ościennymi narodami, a następnie z przyczyny wprowadzanych nowych ustaw we względzie cła, przemysłu i handlu, jako też w oczekiwanu rezultatów przedsiębranych ze strony Rządu środków ku podźwignięciu przemysłu krajowego.

W początkach dopiero r. 1827, a mianowicie pod dniem 8-go stycznia, kiedy przez zawarcie konwencji z Prusami handel wchodowy ułatwiony, a przechodni zapewniony został i kiedy handel z Rosją ustalił się, a stąd rękodziela zakwitnęły i handel, tak wewnętrzny jak i zewnętrzny, co raz większego nabierał życia, uznano koniecznym urządzenie w Królestwie Rady Ogólnej i Szczegółowych Izb Handlowych i Rękodzielniczych, aby za ich pośrednictwem Rząd o prawdziwej potrzebie przemysłu i handlu dokładne otrzymując wiadomości, był w stanie użyć odpowiednich środków dla obszerniejszego rozwinięcia rzeczonych gałęzi

⁴⁹ Dziennik Urzędowy Woj. Kaliskiego, 1827 r., nr 23, s. 469.

⁵⁰ Zbiór Przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego, Wydział Spraw Wewnętrznych i Duchownych, Przemysł, t. II części drugiej, s. 617 (o Radzie Przemysłowej).

⁵¹ Przytaczam z aktów przygotowawczych (Akta nr 20158, k. 154—155), gdyż samego projektu, przesłanego przez Komisję do Rady Administracyjnej 26 IX (8 X) 1842 r. nie udało mi się odszukać ani w aktach Komisji Spraw Wewnętrznych, ani Rady Administracyjnej; odpowiednich zaś akt Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, do której Rada Administracyjna skierowała ten projekt do opinii, w Archiwum Skarbowym nie znaleziono. Pierwsze dwa ustępy w innej nieco redakcji znajdujemy również w motywach do ostatecznego projektu postanowienia o Radzie Przemysłowej (Akta Sek. V, nr 10 B, vol. 239, k. 30, lub Akta 20158, k. 233—234).

wewnętrzne bogactwa Kraju, a nawet w skutku wydanych ku temu dyspozycji, zarządzane zostały wybory członków, które jednak z powodu nie dosyć trafnego zastosowania sposobu dopełnienia onych do zasady Najwyższego Ukazu szły opieszale i bezskutecznie i nie zapowiadały owych błogich wypadków, jakich Rząd dla dobra przemysłu i handlu spodziewać się miał prawo.

Okoliczność ta jako też niedostateczne określenie atrybucji i obowiązków członków do Izby i samej Rady Ogólnej handlowo-rękodzielniczej wybranych, nieodpowiednie ich usposobienie, jakoteż brak środków pomocniczych, były główne przyczyny, dla których ustanowienie Rady Ogólnej, Izby Handlowych i Rękodzielniczych, nie weszło w wykonanie.

Natomiast na inne przyczyny wskazuje komisarz fabryk Lelowski⁵² w obszernej polemice z przytoczonymi wyjaśnieniami Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. Mianowicie, po stwierdzeniu faktu, że Komisja Spraw Wewnętrznych niezwłocznie po otrzymaniu dekretu cesarskiego z 11 IV 1817 r. zarządziła wybory i że te jeszcze w tym samym roku zostały dokonane, pisze on m. in.⁵³:

Będąc bliższym świadkiem i uczestnikiem tego, co się przed laty dwudziestu w tej części administracji krajowej działo, mogę je [przyczyny] pewniej i rzetelniej wskazać, a mianowicie. Ta część Administracji Krajowej obszerniejszych wiadomości i nauki potrzebuje, niżeli którakolwiek inna. Tymczasem w administracji początkującej ta gałąź była nowością, do której uczuwał się niedostatek głów należycie usposobionych i jakoż nawet z wyższych stanowisk rozlegały się złowieszcze głosy „Nasz kraj rolniczy! po co nam fabryki! ten i ów materiał, to produkt nie krajowy! itp.” echo takich wygłoszeń nawet jeszcze dotąd tu i ówdzie się powtarza. Tymczasem głównym podówczas zadaniem dla administracji rządowej było zaprowadzić najważniejsze rękodzielnie dotąd w kraju nie znane, albo słabo, według starej rutyny, na wąską stopę prowadzone. Lecz nasze kupiectwo, które miało być powołane do udziału w Radach Handlowych i Rękodzielniczych, nie było właściwem do podawania ku temu rad pożytecznych: bo wiadomości do tego potrzebne są dla niego obce, a interes owszem przeciwny. Nasz przemysł, który ograniczał się na potrzebniejszych rzemiosłach, również pożytecznej rady Rządowi nie był w stanie udzielić; w takim stanie rzeczy naczelna podówczas władza w zasobach własnych wiadomości czując przeważającą siłę, nie widziała dla siebie pożytku zasięgać rady i pomocy od tego rodzaju instytucji. Potrzebne do tego wiadomości i rady były raczej czerpane od cudzoziemców, którzy za zgłoszeniem przychylnych Rządowi dla przemysłu zamiarów, przy zapewnieniu opieki i wsparcia, tłumnie do kraju przybywali i dobrego przyjęcia doświadczali — obeszło się przy tym bez pomocy Rad Przemysłowych i Rękodzielniczych, a otrzymany rezultat usprawiedliwił zaniedbanie tychże.

Na podstawie tych materiałów, jakimi rozporządzałem, trudno rozstrzygnąć, kto miał słuszość. Bardziej zgodne z faktami i więcej prze-

⁵² O funkcjach pełnionych przez Lelowskiego i jego roli pisze N. Gąsiorowska w artykule *Z dziejów przemysłu w Królestwie Kongresowym, Sekcje fabryczne (1824—1835)*, zamieszczonym w *Ekonomiście* z 1915 r., t. III i IV, s. 185, 203, 214, 230. Zob. też: A. Rynkowska, o. c., s. 13 i 115.

⁵³ Akta nr 20158, k. 24 i 25.

konywające są wywody Lelowskiego, tym bardziej że odpowiadają one ogólnym tendencjom rozwoju, jakie zaznaczały się przy przejściu od feudalizmu do kapitalizmu. Protokoły Izby Płockiej, oraz dotyczące ich listy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji świadczą jednak; że przyczyn upadku Izb nie można — jak to robi Lelowski — doszukiwać się wyłącznie w zawodzie, jakiego doznała jedna tylko ze stron zainteresowanych, tj. Rząd. Na przykład w liście z 7 IX 1822 r., adresowanym do Izby Handlowej i Rękodzielniczej Województwa Płockiego, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji nadmienia, że w protokole z 1 X 1821 r. *uwagi znajduje nader użyteczne*⁵⁴; w liście Komisji Rządowej z 1823 r., pisany do Komisji Województwa Płockiego po odebraniu protokołu z 1 X 1822 r. czytamy: *Spostrzeżenia izby tak z tego posiedzenia, jako i dawniej p. d. 1 kwietnia 1818 r. podane, zasługują na sprawiedliwą pochwałę gorliwości prezesa i członków Izby o postęp przemysłu krajowego*⁵⁵. Natomiast członkowie Izby Płockiej na zebraniu tej izby z 1. X 1822 r., po odczytaniu im programu obrad przez przedstawiciela Rządu, tak scharakteryzowali postępowanie Rządu wobec wniosków przez Izbę stawianych⁵⁶:

Członki Izby Handlowej — w tych materiałach w protokole de data 1 kwietnia 1818 roku obszerne w szczególności podali uwagi i wnioski, i takowe w następnych protokołach ponowili, lecz dotąd żadna od Rządu nie nadeszła odpowiedź, gdyż reskrypt de data 7 września wyżej cytowany jest najpierwszą rezolucją, jaką w przeciągu czteroletniego czasu Izba Handlowa odebrała. Odwołuje się więc Izba Handlowa do powyższego protokołu i doprasza się, aby Komisja Wojewódzka uwagę Rządu na te przedstawienia zwrócić raczyła.

W takich warunkach zrozumiałymi stają się dokumenty, jakie znajdujemy w związku z nowym ukonstytuowaniem Izby Płockiej w 1827 r. Mianowicie Komisja Województwa Płockiego, przedstawiając 7 VII 1827 r. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji kandydatów na członków Rady Ogólnej wraz z protokołem posiedzenia Izby Płockiej, na którym dokonano wyboru, nadmienia⁵⁷:

Podług dołączonych podań do powyższego protokołu, żądają uwolnienia od powierzonych obowiązków przybrani członkowie p. Antoni Malewski i p. Fryderyk Sywert, lecz gdy w miejsce tych z trudnością przychodzi wyszukać innych kandydatów, przeto Komisja Rządowa raczy przedstawienie pomienionych kandydatów późniejszemu czasowi zostawić.

⁵⁴ Akta nr 20157, k. 103.

⁵⁵ Akta nr 20157, k. 119.

⁵⁶ Akta nr 20157, k. 111.

⁵⁷ Akta nr 20156, k. 24.

Dołączone do listu Komisji Województwa Płockiego dwa podania opiewają ⁵⁸:

Do Urzędu Muncypalnego Miasta Wojewódzkiego Płocka. W Płocku dn. 16 czerwca 1827.

Odebrawszy na dniu wczorajszym wezwanie daty 30 maja r.b. nr 1989, abym się stawił do przyjęcia obowiązków radcy Izby Handlowej i Rękodzielniczej. Nie będąc kupcem, rękodzielnikiem ani obywatelem miasta nie mogę więc posiadać wiadomości potrzebnych do sprawowania tychże obowiązków, szczególnie, że pobyt mój w mieście Płocku zależy tylko od okoliczności, z tych przeto przyczyn upraszam Urzędu Muncypalnego aby tam, gdzie należy, o uwolnienie mnie od przyjęcia tychże obowiązków przedstawić raczył. A. Malewski.

Do urzędu Muncypalnego Miasta Wojewódzkiego Płocka. W Płocku dn. 17 czerwca 1827.

Lubo mam honor przez Prześ. Komisję Wojewódzką pod dniem 15 Maja r.b. nr 22424 (1705) być mianowanym na członka Izby Handlowej i Rękodzielniczej, gdy jednakowo jestem fabrykami zajęty i wypadają dnie, w których z nich oddać się nie mogę, przez co wezwaniu Wyższej Władzy i obowiązkom zadosyć czynić bym nie mógł, przeto dopraszam się pokornie, abym od tegoż obowiązku łaskawie był uwolniony. Polecając się łaskawym względom Prześ. Urzędu Muncypalnego, Najniższy sługa Sywert.

Należałoby więc wnosić, że obok przyczyn wysuniętych przez Lełowskiego i Komisję, powodem upadku Izb, a przynajmniej niektórych z nich, było zapewne także zniechęcenie do tej instytucji drugiej strony zainteresowanej, tj. przedsiębiorców. Musiało ono powstać, gdy wnioski Izby, zmierzające niewątpliwie do podniesienia gospodarstwa krajowego, z tych czy innych powodów nie były przez Rząd w ogóle albo dość szybko załatwiane.

Izba powtarzała te same wnioski z roku na rok, gdy jednak nie widziała rezultatu swej pracy, zniechęcała się do niej i wtedy nie pomagały już nawet pochwały i tytuły udzielane przez Rząd ⁵⁹. Jeżeli nadto uwzględnimy trudności, z jakimi Izby musiały się spotykać wskutek braku osobnego funduszu na pokrycie kosztów ich działalności, to będą to dość istotne przeszkody, jakie wtedy stanęły na drodze rozwoju instytucji Izb w Królestwie Polskim ⁶⁰.

⁵⁸ Akta nr 20156, k. 25 i 26.

⁵⁹ Na wniosek Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z 25 VI 1822 r. namiestnik aktem z 2 VII 1833 r. nadał Adamowi Samuelowi Kurtz, członkowi Izby Mazowieckiej, tytuł radcy rękodzielniczego honorowego (Akta nr 20157, k. 100 i 101. Akta Sek. V. 13 A, voł. 348, II, k. 173 i 174). Jednemu zaś z fabrykantów nadał namiestnik aktem z 21 VI 1825 r. tytuł radcy handlowego i rękodzielniczego przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji na skutek jego prośby, w której motywuje, że tytuł ten ułatwi mu stosunki z zagranicą (Akta nr 20157, k. 120 i 121).

⁶⁰ Patrz też K. I. Wobłyj, o. c., s. 206, 207.

VIII

W 1838 r. rozpoczęła się ostatnia próba powołania do życia organu, złożonego z osób pracujących zawodowo w przemyśle i handlu, który Rządowi miał być pomocny w jego usiłowaniach podniesienia rozwoju gospodarczego kraju⁶¹. Tym razem jednak zadanie to zostało wykonane w zupełnie odmiennych warunkach i kto inny był wykonawcą. Nic więc dziwnego, że wypadło ono całkiem inaczej. Zmiana stosunków, jaka dokonała się po pokonaniu przez Rosję powstania listopadowego, znalazła swój wyraz i tutaj.

Opierając się na art. 68 statutu organicznego Królestwa Polskiego z 1832 r. oraz na art. 3 nowej organizacji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z 1833 r., która przewidywała ustanowienie, obok innych ciał doradczych, Izby Handlu i Rękodzieł, projektowano⁶² początkowo wydanie nowej ustawy, w miejsce dekretu z 1817 r., wzorowanej na rosyjskiej ustawie o Radzie Rękodzielniczej⁶³ i zaprowadzającej pięć Rad Przemysłowych Szczególnych i Radę Przemysłową Ogólną⁶⁴. Od instytucji poprzednio omówionych byłyby się tym różniły, że miały pochodzić z ncmnacji, a ich członkowie mieli mieć charakter urzędników, a nawet prawo noszenia munduru urzędniczego. Nadto przyznawano nowym Radom znacznie szerszy zakres działalności, albowiem prócz funkcji doradczych miały one wykonywać różne funkcje samostne. Później jednak, gdy ten projekt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, przedstawiony Radzie Administracyjnej w 1842 r., natrafił na surową krytykę Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, zadowolono się postanowieniem Rady Administracyjnej z 5 (17) II 1847 r. ustanawiającym tylko Radę Przemysłową przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych⁶⁵. Przez okres kilkunastu lat rozwijała nowa Rada bardzo żywą działalność. Różniła się ona od swych poprzedniczek przede wszystkim tym, iż *wybór członków nie przez ogół kupców i fabrykantów, lecz przez Rząd ma się uskuteczniać*⁶⁶.

⁶¹ Akta nr 20156, k. 32 i nast., oraz Ak'a nr 20158.

⁶² Akta nr 20158, k. 32, 67, 76; Akta Sek. V, nr 10 B, vol. 329, k. 55.

⁶³ Zbiór Praw Cesarstwa, t. I, art. 1047—1064.

⁶⁴ Rada Przemysłowa Ogólna miała stanowić instancję wyższą w stosunku do Rad Przemysłowych Szczególnych (Akta nr 20158, k. 76).

⁶⁵ Gazeta Rządowa, nr 46 z 17 II (1 III) 1847. Rada Administracyjna zastrzegła, aby postanowień o Radzie Przemysłowej nie ogłaszano w Dzienniku Praw przed upływem 2 lat, przez który to czas Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych będzie miała sposobność przekonania się nie tylko o użyteczności tej instytucji, ale nadto i o zmianach, jakie w niej zaprowadzićby na'eżało. (Wypis z protokołów posiedzenia Rady Administracyjnej z 5 (17) II 1847, Akta nr 20159).

⁶⁶ Akta nr 20158, k. 235.

Oczywiście, wskutek tej reformy zmieniony został zupełnie charakter instytucji. W miejsce ciała pochodzącego z wyborów, wstąpił organ powoływany z urzędu. Taką zmianę należy przypisać głównie ujawniającym się wówczas tendencjom absolutystycznym i centralistycznym⁶⁷. Wskazują na to wyraźnie wyjaśnienia Komisji do projektu z 1842 r.⁶⁸:

System teraźniejszego Rządu ściśle monarchiczny, z natury swojej wymaga centralizacji wszelkich gałęzi administracji, zawisłości od Rządu każdej oddzielnej przezeń zaprowadzonej instytucji, kierowania jej działaniami przez powołanych do tego urzędników i wyboru osób nie przez elekcję pewnej klasy mieszkańców, lecz przez władzę Rządową. W tym właśnie duchu zreorganizowane zostały niektóre instytucje krajowe, np. instytucja ubezpieczeń. Tymczasem Rada i Izby Handlowo-Rękodzielnicze według teraźniejszego urządzenia są instytucjami, do których członkowie wybierani bywają przez ogół kupców i fabrykantów, a ich prezes przez ogół członków, skąd wynika, iż Rząd jest tu pozbawiony najważniejszych swoich przywilejów i sposobności postępowania według własnego uznania.

Uległ wtedy zmianie system polityczny, ale i w nowych warunkach istniała nadal potrzeba posiadania instytucji, która by ułatwiała Rządowi rozwijanie kapitalistycznych form przemysłu i handlu. Świadczy o tym list Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych do Sekretarza Stanu z 13 (25) VI 1844 r., z prośbą o przyspieszenie zatwierdzenia projektu ustawy o Radach Przemysłowych⁶⁹:

Za potrzebą rychłego ustanowienia pomienionej instytucji przemawiały następujące względy:

a) Ścieśnione stosunki przemysłowo-handlowe Królestwa, jako kraju przez geograficzne położenie swoje ze wszystkich stron zamkniętego, a tem samem wymagającego wszelkich ułatwień do pomnożenia dróg odbytu na płody i wyroby tutejsze.

b) Natura systemu celnego tak w Królestwie i w Cesarstwie przyjętego, a od wydania Ukazu Najwyższego z dn. 12 (24) listopada 1831 r. między obu temi krajami ustalonego, jako też w państwach ościennych względem Polski zachowywanego.

⁶⁷ Motywy do ostatecznego projektu postanowienia o Radzie Przemysłowej, przesłane Radzie Administracji 21 II (5 III) 1846 r., wymieniają m. in. takie przyczyny niepowodzenia Izby, tworzonych na zasadzie dekretu z 1817 r.: *Tak nie-pomyślny wypadek pochodził głównie stąd, że wg ustawy z 1817 r., wybór na członków Rady i Izby Handlowo-Rękodzielniczych odbywał się nie przez Rząd, nie w zastosowaniu się do widoków i potrzeb przezeń uznanych, ale przez ogół kupców i fabrykantów, osobiste raczej cele mających* (Akta Sek. V, nr 10 B, vol. 329, k. 30—31, lub Akta nr 20158, k. 234). Można by więc przypuszczać, że Rząd, przechodząc od zasady wyborów do zasady powołania z urzędu, kierował się bardziej fachowym doбором członków Rady. Historia jednak projektu wskazuje, że przytoczony tu argument poprzednio wcale nie był wysuwany, a dodano go dopiero w motywach do ostatecznego projektu postanowienia o Radzie Przemysłowej, po otrzymaniu już listu od Lełowskiego (patrz s. 28).

⁶⁸ Przytaczam je z listu Lełowskiego (Akta nr 20158, k. 25), gdyż samego projektu z wyjaśnieniami — jak wspomniałem — nie udało mi się odnaleźć.

⁶⁹ Akta nr 20158, k. 200 i 201.

c) Nadzwyczajne w wielu obcych krajach postępy, jakie w ostatnich czasach uczyniło rolnictwo, różne gałęzie gospodarstwa, przemysł i handel, przez zastosowanie do nich nowych wynalazków i ulepszeń.

d) Niezbędna potrzeba posiadania przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych, jako władzę, której poruczoną została opieka nad rolnictwem, gospodarstwem i zakładami przemysłowo-rękodzielniczymi, dokładnych wiadomości tak o istotnych przyczynach wzrost owych tamujących lub stagnację spowodujących, jak również o środkach zachodzące w tej mierze przeszkody uchylić i stopniowe rozwinięcie zapewnić zdolnych, która to potrzeba stała się jeszcze konieczniejszą i naglejszą od zwinienia z końcem r. 1834 sekcij fabrycznych, przez co Rząd pozbawiony został wszelkiego pośrednictwa w otrzymywaniu szczegółowych wyjaśnień i postrzeżeń z miejscowego położenia czerpanych.

Dodać tu wypada, że ze względu na ogólny za granicą postęp we wszystkich prawie gałęziach, zarówno przemysłu, gospodarstwa, jak i handlu dotyczących, coraz wyraźniej objawia się w tutejszych mieszkańcach dążność w przyswojeniu ulepszeń, ku czemu gdy pojedyncze środki nie wystarczają, wywołać muszą chęć jednoczenia się w związki lub stowarzyszenia, jak o tem liczne wezwania w pismach tutejszych ponawiane świadczą.

Rada Przemysłowa zatem dobrana z osób w rolnictwie, fabrykach i handlu świadomych, posilkowana stosunkami, jakie może mieć za granicą i przy pomocy członków własnem doświadczeniem wspartych, przy pomocy pism zagranicznych, styczność z jej powołaniem mających, byłaby tym punktem zebrania, tą siłą moralną, przez którą najważniejsze przedsięwzięcia powstają. Ona, niejedną użyteczną myśl indywidualnie utkwioną, wywołałaby w życie i skierowała do dobra ogólnego, mieszkańcy zaś nie mieliby potrzeby chwiejącymi krokami zmierzać do niepewnych między sobą związków czyli stowarzyszeń i chwytając za wyobrażenia częstokroć zawodne, ze szkodą poświęconych kapitałów prywatnych, jako też pożyczek przez Rząd udzielanych. Ona wreszcie byłaby organem, za pośrednictwem którego Rząd według własnych widoków wywierałby wpływ na postęp i pomyślność przemysłową. Rada więc przemysłowa, zwłaszcza w obecnym czasie powszechnie nasuwanych nowości byłaby pod każdym względem dla Królestwa pożądaną, że przy tym śmiało twierdzić można, iż z powodu nieistnienia dotąd w Królestwie instytucji, o której mowa, ogólne bogactwo kraju znaczne corocznie ponosi uszczerbki, w porównaniu z którymi zaledwie na uwagę zasługiwać może wydatek zaproponowany w kwocie r. s. 1200 na koszt utrzymania Rad Przemysłowych.

IX

Przystępując do zresumowania naszych wywodów, musimy zauważyć, że niekompletny materiał, jakim operowaliśmy, nie dał dostatecznych podstaw do wyciągnięcia pełnych i stanowczych wniosków, rzucił jednak nieco światła na zagadnienie.

Co do genezy omówionych tu organizacji, nie będziemy zapewne dalekimi od prawdy, gdy stwierdzimy, że inicjatorem ich był Rząd, szukający środków, przy pomocy których mogłby rozbudzić życie gospodarcze kraju. Pod wpływem tych dążeń przeszczepiono na grunt ojczysty odpowiednią instytucję francuską, pod wpływem tych samych dążeń wracano później do myśli jej odnowienia. Powoływane przez Rząd ówczesny

Rady i Izby, niezależnie od swojej formy organizacyjnej, odbijały obiektywną konieczność stworzenia w istniejącej nadbudowie instytucji, która odpowiadała dokonującemu się w świecie i w kraju rozwojowi sił wytwórczych oraz powstającym kapitalistycznym stosunkom produkcji. Sama forma organizacyjna związana była natomiast głównie z charakterystycznymi dla tego okresu formami interwencjonizmu państwowego i określoną sytuacją polityczną.

W przeświadczeniu, że z tym celem nie stoją w sprzeczności prywatno-gospodarcze interesy znanej nam grupy przedsiębiorców, wybrał Rząd w 1809 r. dla organizowanego przezeń ciała doradczego formę zrzeszenia tychże przedsiębiorców. Spodziewał się, że właśnie forma zrzeszenia będzie odpowiednim środkiem do urzeczywistnienia przyświecających mu dążeń gospodarczych, a uzasadniał ją możliwością uzyskania pewnych efektów bezpośrednich. Doświadczenia przy organizowaniu Rad w 1809 r. spowodowały, że w roku 1817 przy odnawianiu tej instytucji odstąpiono nieco od dawnej jej formy zrzeszeniowej, wprowadzając członków z nominacji. Natomiast o przejściu do ciała w całości powołanego z urzędu i mianowanego, jakim była Rada Przemysłowa z 1847 r. zdecydowały przypuszczalnie wyłącznie motywy polityczne, tj. zmiana systemu Rządu. Nie znaczy to jednak, aby elementy gospodarcze nie przemawiały za reformą.

Wszystkie omawiane instytucje miały charakter publicznoprawny. Powierzono im zadania natury czysto doradczej w stosunku do władz, żadnych samoistnych funkcji nie mogły wykonywać.

Pod względem składu, Rady, według dekretu z 1809 r., były ciałami złożonymi z ludzi, którzy przez określony czas (6 lat) zajmowali stanowisko kierownicze w handlu lub przemyśle. Zatem od członków wymagane były kwalifikacje osobiste. Dekret z 1817 r. tej rzeczy nie uregulował.

Wreszcie, gdy idzie o działalność Rad i Izb, to nie rozwinęła się ona szerzej. Jedne z tych instytucji nie wyszły ze stadium organizacji i nie działały wcale, inne działały bardzo krótko. Wyniki usiłowań były więc bardzo małe. Rozpatrywane instytucje nie spełniły tych zadań, jakie z nimi wiązano, w liczbie zaś różnych tego powodów niewątpliwie, jako jeden z głównych, należy wymienić brak po stronie zrzeszonych dostatecznych kwalifikacji do wykonywania powierzonych Radom i Izbom zadań.

Na przejściu do ciała w całości powołanego z urzędu i mianowanego kończy się w b. zaborze rosyjskim historia instytucji, pokrewnych swym charakterem kapitalistycznym Izbowi Przemysłowo-Handlowym. Próby powołania ich do życia zjawiają się wprawdzie jeszcze i później, zaraz w pierwszych latach XX wieku, ale nie wychodzą wtedy z fazy projektów.

Bolesław Kłapkowski (Kraków)

LES CONSEILS DE COMMERCE DE 1809 ET LES CHAMBRES DE COMMERCE ET D'ARTISANAT DE 1817

Résumé

Ce fut au début de l'époque capitaliste en Pologne qu'on trouve au Grand-duché de Varsovie et ensuite au "Royaume de Congrès" les origines des institutions, qui en représentant les intérêts du milieu économique capitaliste, devaient jouer plus tard un grand rôle dans les divers pays, aussi en Pologne à l'époque des partages ainsi qu'en Pologne de l'entre-deux-guerres. Ces institutions, modelées suivant le modèle français, apparurent au Grand-duché de Varsovie en 1809, sous la forme des Conseils de Commerce. Le décret de 1809 avait instauré, dans dix grandes villes, dix Conseils Particuliers et un Conseil Général à Varsovie. Mais ce ne fut, en fait, que le Conseil Général qui développa une certaine activité, cependant que les autres Conseils manifestèrent une activité infime. Après la disparition du Grand-duché de Varsovie on essaya en 1817 d'introduire dans le Royaume de Congrès une institution, semblable aux anciens Conseils, sous la forme des Chambres de Commerce et d'Artisanat. On introduisit alors quatre Chambres de Commerce et d'Artisanat (à Varsovie, à Kalisz, à Plock et à Lublin) et un Conseil Général du Commerce et de l'Artisanat, affecté à la Commission des Affaires Intérieures et de la Police. Pour augmenter la faible activité de ces Chambres, fonctionnant depuis 1817, on ordonna en 1827 des nouvelles élections ce qui n'entraîna en fait aucune amélioration.

Une dernière tentative, visant la stimulation de l'activité des Chambres, après l'échec de l'Insurrection Polonaise de novembre (1830), donc dans des conditions nouvelles, fut entreprise une Royaume de Congrès. Le premier projet de 1838 de nombreuses modifications essentielles entra en vigueur en 1847 par la Décision du Conseil Administratif. On forma alors un Conseil d'Industrie auprès de la Commission Gouvernementale des Affaires Intérieures et Confessionnelles, dont le caractère fut tout à fait différent que les institutions antérieures. Notamment, les anciens Conseils et Chambres de Commerce constituaient des corps électifs (seulement une partie des membres de la Chambre de Commerce fut nommée), cependant que le nouveau Conseil d'Industrie de 1847 n'était composé que des membres nommés.

Le caractère de classe des Conseils et des Chambres de Commerce était nettement défini par le fait même que le droit de vote aux conseils fut réservé aux „plus éminents” représentants de l'industrie et du commerce. Toutefois l'auteur ayant soumis à l'analyse de la structure des Conseils et des Chambres de Commerce, voit dans leur activité l'apparition des éléments capitalistes à côté des nombreuses survivances de l'époque féodale.

Néanmoins les Conseils et les Chambres de Commerce, en tant qu'organes consultatifs ont eu pour devoir de servir le gouvernement de conseil dans le domaine de l'industrie et du commerce pour accélérer le progrès, c'est à dire le développement du capitalisme.

L'article présent est basé sur les sources qui avant la guerre avaient été déposées aux Archives des Actes Anciens à Varsovie et qui furent entièrement détruites pendant la dernière guerre en 1944.

